Nro. 290.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 20go Grudnia 1796.

Gazety.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 23. *Listopada.* Ministrowie Pruski z Heskim często się teraz maią naradzać z Ministrem interesów zewnętrznych, z czego wnosić by należało, że ściśleyszy związek obu tych Dworów z Rzecząpospolitą naszą, który może się tyczeć stanu Niemiec Północnych, albo iuż się skoiarzył, albo też w krótce nastąpi. Niektorzy wyznaczaią *Frankfurt* na Kongres pokoiowy

w intereſie Niemiec, i w takim przypadku pomienione miaſto ma dla ſiebie pozyſkać neutralność. Dodaią ieſzcze, że Deputowany od Cyrkułu Frankońſkiego *Zwanziger*, który ztąd poiechał do *Wiednia*, utorował drogę do pokoiu z Ceſarzem. — Piſma tuteyſze twierdzą, że Jenerał *Bounaparte* na dalſze popieranie kampanii żąda dla armii ſwoiey na mieſiąc milion liwrów, gdyż wycięczone Włochy nie mogą mu iuż doſtarczyć wſzyſtkiego.

Rapporta od armii Włoſkiey 13. Liſtopada ſięgaiące zawieraią w treści co następuie: Obywatele Direktorowie! od dnia 2. t. m. winienem wam donieść o obrotach armii. Dowiedziawſzy ſię 31. Października, że korpus Ceſarſkich nadciągnąwſzy do rzeki *Piave*, ſtaneło tam obozem, wyſłałem na wywiady Jenerała *Maſſena* z diwizyą do *Baſſano*, z roſkazem, aby ſię w potrzebie cofnął do *Vicenzy*. Tym czaſem Jenerał *Vaubois* doſtał roſkaz uderzenia na przednie ſtraże nieprzyiaciół w Tridentſkim, i opanować ſtanowiſka między *Lavis* i *Brenta*. Jenerał *Guieux* wdarł ſię do St. *Michel* i ſpalił moſt Ceſarſkim. Attak przypuſzczo-

ſzczony do tych oſtatnich pod *Segonzano* ſpełz bezſkutecznie, i 85. półbrygada, mimo ſwą waleczność, wiele w tym zdarzeniu ucierpiała. Prócz ubitych nieprzyiaciel ſtracił tam do 500. w poymanych. Dnia 3. Liſtopada kazałem ponowić attak pod *Segonzano*, które ſtanowiſko koniecznie nam było potrzebne. Dowiedziawſzy ſię zaś, że nieprzyiaciel przeſzedł za *Piave*, pobiegłem z diwizyą Jenerała *Angereau* do *Vicenza*, gdzie złącznie z Jenerałem *Maſſena* zayzrzeliśmy w oczy nieprzyiacielowi przeprawionemu za *Brenta* dnia 5. Trzeba było piorónem rzucić na niego poſtrach i attakować go na ſamym początku z naywiękſzym impetem. Bitwa przy nadzwyczaynym zapale bardzo była krwawa. Zwycięſtwo zważyło ſię na naſzą ſtronę, a nieprzyiaciel cofnął ſię znowu za *Brenta*. Prócz 1. armaty zabraliśmy 500. ludzi. Jenerał *Lanus* cioſem pałaſza raniony zoſtał. Wſzyſtkie woyſka okryły ſię ſławą.

Dnia tego Ceſarſcy uderzyli w Tyrolu na Jenerała *Vaubois*, i grozili mu otoczeniem. Ta okoliczność zmuſiła go do retyrady pod *Pietra*. Dnia 6. nie

po-

pokazał się tam ieszcze nieprzyiaciel; ale nazaiutrz nastąpiła z niem potężna bitwa. Jużeśmy mu byli zabrali 2, armaty z 1300. ieńcami, gdy część woyska zmrokiem przerażona czczem strachem, ustąpiła z swego mieysca. Dnia 8. ta diwizya przeprawiła się mostem pod *Rivoli i Corona.* Dowiedziawszy się po części o wypadkach w Tyrolu, pobiegłem spiesznie dnia 8. do Verony. Tu doszła mnie wiadomość, że nieprzyiaciel pomknąwszy się od *Montebello*, stanął obozem przy *Villanova.* Nie tracąc czasu wyszedłem przeciw niemu z *Verony* dnia 11. o 3. godzinie z południa. Spotkawszy przednią iego straż pod St. *Martin* Jenerał *Angereau*, zmusił ią do ucieczki, i ścigał przez 3. godzin. Noc ochroniła zwyciężonych.

Dnia 12. Listopada równo ze dniem armie przeciwne stanęły sobie w oczy. Wypadało nam koniecznie pobić nieprzyiaciela. Uderzyliśmy, więc na niego z przezornością i męstwem. Diwizya Jenerała *Massena* brała mu prawe, a Jenerał *Angereau* lewe skrzydło. Skutek nie zawiódł nasze nadzieie. Jenerał *Angereau* wypałowawszy wieś *Cadera*, poymał

mał 200. niewolników. Jenerał *Massena* wdarłszy się na wzgórki, z których nieprzyiciel mógł bydź otoczony, zdobył 5. armat. W ten moment gwałtowny deszcz, który dotąd padał, zamienił się nagle w okropny grad i kurzawę śniegu zasypuiącego twarz i oczy naszym żołnierzom. Ta okoliczność dała nieprzyiacielowi zręczność za pomocą korpusu odwodnego, które dotąd nie było w czynności, do odzyskania na powrót wzgórków. To postrzegłszy posłałem 75. półbrygadę na pomoc, i do nocy znowuśmy te stanowiska opanowali Obé armie przeciwne stoią na swych mieyscach. Powietrze nadzwyczay niepogodne i przykre, trwa dotąd. Dziś woyska maią spoczywać. Dnia iutrzeyszego będą w czynności, ieżeli poruszenia nieprzyiaciół dadzą do tego powód. Podpisano *Bounaparte.*

Jenerał *Berthier* w rapporcie swoim dodaie, że dnia 13. zginął pod *Veroną* Jenerał *Launay*. Tenże oznaymuie, że Jenerał *Gentilli* na czele kolumny z Republikanów Korsykańskich złożoney, opanował na pomienioney wyspie ważne góry *Mortela*, z których tysiąc potężny

żny ogień, wypędził flottę Angielską z odnogi St. *Fiorenzo*. W porcie *Aiaccio* spalili Republikanie Anglikom 3. okręty woienne.

Obywatel *Verninac* przez urzędowne pismo pod 24. Września z *Konstantynopola* dane potwierdził zupełnie wiadomość, że Porta umyśliła utrzymywać ciągle Posła swego przy Direktoryacie Rzeczypospolitey naszey. I to pewna, że *Ali-Efendi*, który dawniey przeznaczony był do *Berlina*, mianowany teraz został do Paryża. Do Dworu Berlińskiego w harakterze Pełnomocnika Porty, wybiera się *Nabyli-Effendi*. — Dnia 21. obrano Prezydentem Rady 5set obywatela *Quinette*, który dawniey był w niewoli Cesarskiey, a w Radzie Starszych Ob: *Breard*. — Mandaty tak iuż z biegu wyprowadzone zostały, że ledwie za 1000. milionów znayduie się ieszcze w rękach Obywateli. — Mięszkańcy z wysp pod *Wiatrem* zwanych, których nieprzyiaciele wystraszyli z swych siedlisk do Francyi, zamiast chleba i mięsa dostaią teraz na dzień od 10. do 15. Sols. — Liczba woysk, które świeżo z *Vende* przymaszerowały do *Strasbuga*, wynosi

do

do 10,000. — Fałszywie głoszono, iakoby Pani *Noailles* przedtym Marszałkowa w nędznym stanie umarła w szpitalu. Ta Dama za Rządu ieszcze *Roberspierra* legła pod Guilotyną. — Postylion z listami z *Brest* znowu zamordowany został od zbóyców. Z tey też przyczyny nie wiemy wcale co się dzieie z flottą, która się tam gotowała na wyprawę taiemną.

Obywatel *Noailles*, przedtym Markis i Poseł Ludwika 16. przy Dworze Wiedeńskim, żeni się z córką tuteyszego Bankiera *Lecoulteux de la Naraye*, który wielki posiada maiątek. Ten między innemi daie w posagu swey córce całą ulicę zabudowaną ogromnemi gmachy, zwaną *Cour Mandar*. Nowe te domy od rewolucyi wystawione przynoszą rocznego czynszu 200,000. liwrów. Ob: *Noailles* iest bratem Xiążęcia niegdyś *Ayen*, który, mimo wszelką usilność, nie mógł tego dokazać, aby był z listy Emigrantów wymazanym.

Z *Toulonu* piszą pod 12. t. m. co następuie: „ Na flocie Hiszpańskiey, która tu zawineła, znayduie się przeszło 20. officyerów Emigrantów Francuskich. Jeden

den z nich, imieniem *Decuers* odważył się temi dniami wypłynąć na ląd. Lud postrzegłszy to, zebrał się w wielki tłum, i bezmała go niezamordował. Straż ratowała mu przecie życie, i zaprowadziła do więzienia. Na żądanie Hiszpanów Emigrant ten wydany znowu został. Flotta Angielska z spłoszona od Hiszpańskiey błąka się dotąd w okolicach *Porto - Ferrato*.

Gdy Hiszpanie zawiiali do *Toulonu* Kommendant tamteyszy wydał odezwę do ludu, w którey zalecał mu, aby zapomniawszy na krzywdy, iakich niegdyś doświadczył w *Toulonie* od skoiarzonych flot Hiszpańskiez z Angielską, przebaczył wspaniale to wszystko co się stało. Uważaymy, dodał, teraz Hiszpanów iako przyiacół i rycerzów, którzy maią nam towarzyszyć w chlubnym torze interesu z obopólnego. — Nowy Minister Dworu Sardyńskiego, Hr. *Balbo*, stanął iuż w Paryżu.